

Józef Borzyszkowski

"„Pielgrzym” pelpliński w latach 1869-1920", Andrzej Romanow, Gdańsk-Pelplin 2007 : [recenzja]

Acta Cassubiana 9, 220-223

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef Borzyszkowski

**Andrzej Romanow, „Pielgrzym” pelpliński
w latach 1869–1920,**

Gdańsk-Pelplin 2007, ss. 263

Pelplin – wieś na Kociewiu, której dzieje przez wieki związane były z funkcjonowaniem bogatego opactwa cystersów, po jego kasacji przez Prusaków stała się w 1821 roku nową stolicą powiększonej diecezji chełmińskiej, obejmującej niemal całe Pomorze Nadwiślańskie. Zlokalizowane w niej obok biskupa instytucje – kuria, seminarium duchowne, niejedna biblioteka, a z czasem szkoła średnia, znana pod imieniem „Collegium Marianum”, do których doszła drukarnia oraz rozwijający się od czasów Wiosny Ludów polski ruch narodowy, oparty głównie na aktywności początkowo ziemian i duchowieństwa, stworzyły warunki do powołania w 1869 r. polskiego pisma pod nazwą „Pielgrzym”. Rychło stało się ono ważnym podmiotem życia narodowego Polaków w ówczesnej pruskiej prowincji Prusy Zachodnie. Skupiło licznych współpracowników – duchownych i świeckich; znalazło setki i tysiące wiernych czytelników, zwłaszcza na Kaszubach. Choć z czasem docierało do różnych zakątków Pomorza nad Wisłą i poza jego granicami, szczególnie na Warmię, to mieszkańcy Kaszub i Kociewia oraz Borowiacy byli jego głównymi odbiorcami. Jego redaktorzy, utożsamiając katolicyzm z polskością, podtrzymywali i wzmacniali ducha narodowego wśród rodaków i kształtowali ich postawy polityczno-narodowe; mobilizowali do walki o język polski w szkole i kościele oraz do wybierania polskich przedstawicieli prowincji do sejmu pruskiego i parlamentu niemieckiego. Propagowali program i wzorce prac organicznych.

O dziejach „Pielgrzyma” i jego roli w historii Pomorza napisano już sporo. Jednakże monografia A. Romanowa jest pierwszym naukowym opracowaniem, opartym na szerokiej bazie źródłowej, a przede wszystkim na pełnej analizie wszystkich zachowanych z badanego okresu roczników i egzemplarzy pisma. A pamiętać trzeba, że żadna instytucja, nawet Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie, nie posiada kompletu z interesujących autora lat. Zinventaryzowanie – zlokalizowanie zachowanych egzemplarzy, rozproszonych w kilku księżnicach w kraju i poza Polską – we Lwowie, to jedna z istotnych zasług A. Romanowa.

Jednakże najważniejszą jest fakt, iż otrzymaliśmy niejako wzorcowe opracowanie dziejów konkretnego pisma codziennego; opracowanie, jakiego dotąd nie było w historiografii pomorskiej, mimo tak wielu cennych publikacji dotyczących pomorskiego czasopiśmiennictwa. Jediną monografią, do której można by porównywać dzieło A. Romanowa, jest książka Wiktora Peplińskiego¹, poświęcona wyłącznie czasopiśmiennictwu kaszubskiemu w okresie panowania pruskiego.

Autor monografii „Pielgrzym” jako doświadczony badacz prasy, między innymi czasopiśmiennictwa polskiego w Gdańsku w XIX i I połowie XX wieku, wykorzystał również skrupulatnie wszelkie dostępne źródła archiwalne i drukowane oraz literaturę przedmiotu. W swoje pracy przyjął układ problemowy. Podzielił ją na pięć rozdziałów: I. „Pielgrzym” w systemie prasy polskiej Pomorza Nadwiślańskiego (1869–1920); II. Zagadnienia organizacyjno-wydawnicze; III. Główne nurty publicystyki „Pielgrzym” w latach 1869–1914; IV. „Pielgrzym” w latach wojny i w przededniu powrotu Pomorza do Macierzy (1914–1920); V. Tematyka kaszubska w publicystyce „Pielgrzym” (1869–1920). Praca zawiera również poza Wstępem i Zakończeniem ciekawe Aneksy, Wykaz źródeł i opracowań, Zusammenfassung, Wykaz ilustracji i Indeks nazwisk. Wśród szczególnych plusów dzieła zwraca uwagę rola ilustracji jako niemal integralnej części wykładu. Są to fragmenty ciekawych numerów pisma, fotografie twórców i innych współpracowników, archiwalnych dokumentów, ważnych obiektów itp. Oryginalne wielce ilustracje – numer 138 „Pielgrzym” z 1900 r. z kolorową fotografią katedry na pierwszej stronie oraz autora stojącego obok nagrobka głównego twórcy i pierwszego redaktora ks. Szczepana Kellera, proboszcza w Pagódkach – wykorzystano również przy kompozycji pierwszej i ostatniej strony okładki. W ramach aneksów znajdujemy: 1° cenny „Chronologiczny wykaz zachodnio-pruskich pism polskich (1848–1920)”, nieobejmujący, niestety, dodatków załączanych do owych pism, a ponadto, 2° „»Pielgrzym« (1869–1914) – opis bibliograficzny”. Uwagę czytelnika może tu zwrócić końcowa data – wyjątkowo rok 1919 w ramach chronologicznych. Sygnalizuje ona fakt, iż dotąd nie odnaleziono rocznika pisma z 1920 roku, jakiego przed laty poszukiwał już kustosz biblioteki seminaryjnej, śp. ks. Alojzy Kowalkowski, którego pracę warto byłoby przywołać w kontekście współczesnych badań dziejów „Pielgrzym”.

Wydawanie „Pielgrzym” od początku było dziełem głównie nielicznego grona osób świeckich i duchownych, dbających z pomyślnym skutkiem o swoją niezależność, także od miejscowego biskupa i reprezentującej jego poglądy kurii. Ta niezależność, bardzo często ostra krytyka germanizacyjnych itp. decyzji przełożonych ze strony duchownych współpracowników pisma to jeszcze dziś zjawisko bardzo rzadkie i godne podkreślenia. Dzięki temu „Pielgrzym” i skupione wokół

¹ W. Pepliński, *Czasopiśmiennictwo kaszubskie w latach zaboru pruskiego. Aspekty programowe, publicystyczne i wydawnicze*, Gdańsk 2000.

pisma środowisko odgrywało tak wielką rolę w życiu politycznym prowincji i ogółu Polaków pod panowaniem pruskim.

Podobnie jak inne, nie tylko najważniejsze i konkurujące z „Pielgrzymem” pisma (np. „Gazeta Grudziądzka”), pełnił on funkcję ważnego podmiotu walki z instytucjami i germanizacyjną polityką państwa pruskiego o język i kulturę narodową. Jego rola była decydująca szczególnie w północnych zakątkach diecezji i prowincji – na Kaszubach.

Problematyka narodowego oblicza Kaszub i Kaszubów należała do priorytetowych spraw dla redaktorów w badanym przez A. Romanowa okresie. Stąd też poświęcony jej został ostatni rozdział monografii. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż znacząca reprezentacja Kaszubów należała do grona najważniejszych współpracowników pisma, a także do udziałowców wydającej go od 1903 roku spółki. Kaszubą był także główny założyciel i pierwszy redaktor ks. Szczepan Keller.

W kontekście postaci ks. Kellera, spoczywającego na cmentarzu w Pogódkach, warto zwrócić uwagę na postać jego współpracownika i parafianina, Franciszka Nierzwickiego – korespondenta „Pielgrzyma”, piszącego pod pseudonimem „Stary Franek”. Postać ta już znana w historiografii², przypisywana kiedyś do Kaszubów, a ostatnio prezentowana w piśmiennictwie Kociewia niemal wyłącznie jako przedstawiciel tego regionu. Badania źródłowe A. Romanowa ukazują jego rzeczywistą tożsamość jako reprezentanta Kaszubów. Parafia pogódkzka była też przez wieki uważana jako kaszubska zarówno w opactwie pelplińskim, jak i w diecezji chełmińskiej.

Lektura ostatniego rozdziału wyraziście ujawnia plusy i minusy społeczno-politycznych postaw twórców pisma, nie tylko w bezpośrednim odniesieniu do publicznie ważnej od Wiosny Ludów na Pomorzu sprawy kaszubskiej. Autor docenia w pełni antygermanizacyjną rolę pisma, jego znaczenie w przełamywaniu cywilizacyjnych, kulturowych i społecznych kompleksów ludności kaszubsko-polskiej, w tym znaczącej kulturowo-etnicznej autonegatywizacji. Zwraca też uwagę na konserwatyzm „pielgrzymowców” i ich niechęć, wręcz wrogość wobec innowacji kulturowo-narodowych, jakie wnosił np. ruch młodokaszubski. Podkreśla na koniec pierwszorzędną rolę „Pielgrzyma” jako pasa transmisyjnego ideologii narodowej wśród polsko-kaszubskiego etnosu Ziemi Pomorskiej.

O wyjątkowej roli „Pielgrzyma” w badanym okresie mówią też fakty zasygnalizowane w ostatnim akapicie prezentowanej książki. Brzmi on:

„Za swą patriotyczną postawę w latach zaboru i aktywność społeczno-polityczną w Polsce Odrodzonej, wielu z nich w okresie II wojny światowej było prześladowanych przez hitlerowskich okupantów. Męczeńską śmierć z ich rąk ponieśli

² Zob. poświęcone mu hasła w *Słowniku biograficznym Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 3, Gdańsk 1997 i *Słowniku biograficznym Kociewia*, t. 1, Starogard Gdański 2005, Ryszarda Szwocha, gdzie przywołana także najnowsza literatura.

tacy zasłużeni, jak ks. Feliks Bolt, ks. Jerzy Chudziński, red. Władysław Cieszyński, ks. Gustaw Działowski, ks. Bernard Łosiński, ks. Leonard Marchlewski, ks. Paweł Nagórski, mec. Paweł Ossowski, ks. Anastazy Sadowski, ks. Ignacy Szwedowski, ks. Józef Szydzik, i ks. Władysław Sypniewski. Cześć ich pamięci!!!”.

Stwierdzenie zawarte w tym akapicie nie wymaga komentarza. Zaprezentowana monografia jest bowiem nie tylko wspaniałym osiągnięciem autora, bardzo ważną pozycją w jego dorobku naukowym i historiografii pomorskiej. Jest to także wspaniały pomnik – znak pamięci wystawiony twórcom, redaktorom i współpracownikom „Pielgrzyma”, do którego tradycji, przynajmniej nazwą, nawiązuje podobne czasopismo – dwutygodnik, ukazujący się od 1992 roku, pod firmą biskupiego wydawnictwa „Bernardinum” w Pelplinie. Dzieje „Pielgrzyma” w 20-leciu międzywojennym i III RP to zadanie dla kolejnych autorów i materiałów przynajmniej na dwie nowe monografie.